

JOANNA KAMPER-WAREJKO

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Instytut Języka Polskiego

***Gęśli* Jana Rybińskiego – świadectwo normalizacji polszczyzny renesansowej Torunia**

Słowa kluczowe: druki toruńskie, język J. Rybińskiego, XVI-wieczne nowotwory słowotwórcze

Zbiór dwudziestu pieśni zatytułowany *Gęśli roznorymych Księga I* ukazał się drukiem w toruńskiej oficynie Andrzeja Koteniusza w 1593 roku. Ten renesansowy tekst był wysoko oceniany przez współczesnych, a po latach uznany został za szczytowe osiągnięcie literatury renesansowej na Pomorzu i jeden z najznakomitszych toruńskich zbiorów poezji tego okresu. W 400-lecie druckarstwa toruńskiego przypadające na rok 1969 wyróżniono Rybińskiego, wydając w serii druków bibliofilskich przedruk pieśni wraz z tekstem oryginalnym, poprzedzając go słowami: „Poezje toruńskiego rymotwórcy Jana Rybińskiego [...] są przykładem szlachetnych umiejętności dawnych typografów toruńskich, a jednocześnie są odbiciem renesansowej atmosfery naszego miasta w okresie jego najwspanialszego rozwoju”. Krótką wzmiankę o poecie i jego twórczości zamieścił na końcu Alojzy Tujakowski (Rybiński 1969)¹.

Celem niniejszego artykułu jest analiza językowa wspomnianych pieśni, przyjrzenie się zjawiskom graficznym i gramatycznym (fonetyka, fleksja) na

¹ Więcej informacji o poezji J. Rybińskiego znaleźć można we wstępie do wydania jego wierszy, por. Jan Rybiński 1968. Pisała o niej też M. Frankowska 2006: 7–26. Informacje o życiu i twórczości poety znajdziemy także w publikacji *Zasłużeni ludzie Pomorza XVI w.* (1977).

tle ówczesnej, kształtującej się normy. Interesującym materiałem badawczym są też wprowadzone przez poetę do tekstów neologizmy, które postaram się tu przedstawić i omówić.

Tytułem wstępu nadmienię, że pierwsze druki toruńskie (1569 r.) to druki obcojęzyczne – łacińskie i niemieckie. W sumie w ciągu roku istnienia pierwszej oficyny wyszło sześć pozycji. Po 11-letniej przerwie, w roku 1581 drukarnię objął przybyły z Wielkopolski Melchior Nehring. Stopniowy rozwój jego oficyny przyczynił się do rozkwitu piśmiennictwa w mieście. Ukazuje się tu 18 druków w języku polskim, w tym kilka wydań katechizmu M. Lutra. Tu też wychodzi w roku 1585 pierwsza w Prusach Królewskich polska edycja Nowego Testamentu – przedruk kalwińskiej Biblii brzeskiej. W 1587 roku, po śmierci M. Nehrunga, drukarnię przejął na własność jego czeladnik – Andrzej Koteniusz i prowadził ją do roku 1607. Przez 14 lat spod prasy Koteniusza wyszło ponad 90 druków, większość po łacinie (63). W tym czasie ukazało się też jednak niemało tekstów w języku polskim, bo aż 27, w tym tak obszerne i znamienite księgi, jak *Postylla* Jana Kalchstena (Kalksteina), *Nomenclator* i *Kancjonał* Piotra Artomiusza².

Wśród tych kilkudziesięciu druków polskich znalazły się teksty Jana Rybińskiego. Rodzina Jana przywędrowała w połowie XVI w. do Wielkopolski z Moraw z rzeszą uchodźców – wyznawców reformowanego kościoła braci czeskich – skazanych na banicję dekretem cesarza Ferdynanda I Habsburga, króla Czech i Węgier. Przyszły poeta urodził się w Barcinie nad Notecią ok. roku 1565 (dokładna data nie jest znana). Po gruntownej edukacji w kraju i na uniwersytetach zagranicznych (Wittenberga, Heidelberg), odbył Rybiński liczne podróże po Europie (m.in. Francja, Szwajcaria). Przeżycia i wspomnienia z lat spędzonych za granicą można odnaleźć w poezji poety (najdobitniej w *Hodoeporicorum liber I*, 1592). Związki poety z Toruniem datują się już na lata 80., przypuszczalnie podczas pierwszego, krótkiego pobytu w mieście (1584–1585) nauczał w gimnazjum toruńskim. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w roku 1589 gdańska Rada Miejska powierzyła Rybińskiemu, jako pierwszemu, zaszczytne stanowisko profesora języka polskiego w tamtejszym gimnazjum. Pełnienie tych obowiązków zapewniło poecie trwałe miejsce w gronie XVI-wiecznych obrońców języka polskiego. Drugi pobyt Rybińskiego w Toruniu rozpoczyna się jesienią 1592 roku,

² Informacje o drukach na podstawie: *Druki toruńskie* 1969 oraz katalogu starodruków Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu.

kiedy to objął funkcję sekretarza Rady Miejskiej, nauczał też wówczas w toruńskim gimnazjum³.

W zamyśle poety na tytułowe *Gęśli* miały składać się dwie księgi, świadczy o tym między innymi zapowiedź – *Księga I*. Cyklu tego, w warstwie kompozycyjnej wyraźnie nawiązującego do dwóch ksiąg *Pieśni* Jana Kochanowskiego, Rybiński nie ukończył. Na płaszczyźnie światopoglądowej pozostaje poeta oryginalny. Wywodzący się z rodziny wyznawców reformowanego kościoła braci czeskich, w *Gęślach* autor światopoglądowo pozostaje wierny ich naukom. Zgodnie z duchem Renesansu zaleca pielęgnowanie cnót, które nieodłącznie wiążą się z pobożnym życiem i wstrzemięźliwością. Szczęście według Rybińskiego człowiek osiąga dopiero w wieczności, radość w Bogu. Wzgardę dla rzeczy doczesnych łączy jednak poeta w wierszach z wiarą w nieśmiertelność poezji i apoteozą poetów. Każdą pieśń, zgodnie z renesansową poetyką, poprzedza łacińskim mottem zaczerpniętym z pisarzy starożytnych i wprowadzającym czytelnika w refleksyjną, nierzadko moralizatorską treść.

Poddanie utworów analizie pozwala stwierdzić, że druk ten w warstwie graficznej jest bardzo staranny i na ogół nie odbiega od średniopolskiej normy. Pominę w tym miejscu szczegółowe omówienie problemów graficznych, ponieważ tekst *Gęśli* na tej płaszczyźnie, poza drobnymi niekonsekwencjami, nie różni się od innych druków tego okresu. Warto jednak zaznaczyć, że jest to w dużej mierze zasługa typografa – Andrzeja Koteniusza, którego wpływ edytorski mógł się najwyraźniej zaznaczyć właśnie w tej zewnętrznej warstwie tekstu. Oznacza się tu więc tylko jedną samogłoskową opozycję jasną : pochylona, kreskująca *a* jasne, np. *dáło, iáwnnie, mász⁴, ná, nádzieia, Pánem, pláci, podporá, sromotá, sídlá* : *coffam, duffliwa, jam, Pan, postawce, sam, taczki, żadne*. Głoskę ‘*u*’ w nagłosie zawsze zapisuje się tu literą *v*, np. *vbogi, vćieszyćiel, vcho, vczę, vmysł, vpráwia, vstána, vśmierz, vspionym* i in., podobnie w funkcji przyimka, np. *v mnie, v skrzydeł*, w pozostałych pozycjach za pomocą *u*: *cichuchno, w gumnie, kuśiemy, mu, poczuie, pokoiu, w tyśiącu, vczynku* i in. Wykładnikiem miękkości spółgłosek przed samogłoskami jest w tekście utrwalony już w piśmiennictwie tego okresu znak *i*. W tej pozycji miękkość bywa oznaczana podwójnie, poza literą *i* również diakrytem, np. *ćienie, ćirpliwy, dźiatki, dźieci, nie-*

³ Więcej o ciekawej biografii poety dowiedzieć się można z: J. Rybiński 1968; M. Biskup 1982; *Polski Słownik Biograficzny* 1992: 329–331; R. Pollak 1965: 190–192; K. Estreicher 1915: 504–505.

⁴ Długie *ł*, obecne w pieśniach, zastępuję w przykładach podawanych w artykule literą *s*.

przyaciela, sieką, śmieciach, który jako jedyny wykładnik miękkości pojawia się także przed spółgłoskami i w wygłosie, np. *bić, chronić, gonić, leżeć, myśl, śmieie, śmiercią, świat, wspanymi*. Połączenie dwóch głosek szumiących ‘šč’ oddawano często w XVI-wiecznej grafii za pomocą trójznaku *ƙz*, u Rybińskiego zapisuje się je za pomocą dwóch dwuznaków: *niszczy, nieszczęście, szczęście, szczyćci*⁵. Podobnie jak w innych tekstach tego okresu utrzymuje się wywodzący się ze średniowiecza sposób oznaczania joty za pomocą liter *i* oraz *y*. Stosuje się je zgodnie z przyjętą w początkach XVI stulecia zasadą: *i* przed samogłoską i w nagłosie, np. *iawnie, iedney, iedno, iest, máiąc, moiey, przyaciela, żyiąc, y* przed spółgłoską oraz w wygłosie, np. *lepiey, poydziesz, swey, miley, Moyesz, podday*. Sporadycznie, bo zaledwie pięciokrotnie, trafia się w pieśniach znak *j*: *bije, mijam, pijcie, swojej, vpijam*, użyty w tych samych tekstach dla oznaczenia joty obok *i, y*. Jota upowszechni się dopiero na przełomie XIX/XX wieku, ale takie jednostkowe użycia trafiają się też w innych tekstach XVI-wiecznych (Rospond 1970: 52–55). Znak ten w tekście pieśni 3. jednorazowo zastąpił literę *y*, graficzny odpowiednik głoski ‘y’ – *krzjczac*⁶.

Problemem graficznym, który warto odnotować, ponieważ wyraźnie wskazuje na preferowanie jednego z wariantów zapisu, jest oznaczanie głoski ‘f’. W dobie średniopolskiej znaleźć można różne sposoby oznaczania tego fonemu (*f, ff, ph*) (Klemensiewicz, t. 2, 1985: 357–359). W *Gęślach* zastosowano 19x pojedynczą i 8x podwojoną literę *f*, np.: *coffać, coffam, duffliwa, duffność* (3x), *kuffel, traffty*; różne formy wyrazów *dufać, falsz, farby, fortuna, franty, frasowliwy, frasunek, fraszka, fukanie*. Pojedyncza litera pojawia się tu zawsze w nagłosie, w śródgłosie zdecydowanie częściej (8:1) *ff*. Wahanie dotyczy form pochodnych od czasownika *dufać*. Bezokolicznik zapisano za pomocą pojedynczej litery, w formach przymiotnika i rzeczownika zapisano *ff* – *dufliwa* i *duffność*.

Drobną niekonsekwencją, będącą prawdopodobnie pozostałością średniowiecznego zwyczaju graficznego, jest wprowadzenie dla oznaczania głoski ‘t’ pięciokrotnie połączenia *th*. Obok oczywistego zapisu za pomocą znaku *t* użyto go w tekstach w obco brzmiących imionach – *Protheus* i *Demosthen*, co można wyjaśnić naśladowaniem pisowni oryginalnej, oraz w wyrazach: *thor, tham* i *themi*.

⁵ W cytowanych tu wyrazach pomijam oryginalny zapis głoski ‘z’ za pomocą *z* oraz kropkę nad tą literą w połączeniu oddającym w grafii głoskę ‘č’.

⁶ W piśmiennictwie XVII-wiecznym nie jest to zjawisko odosobnione. Por. Bajerowa, Wiczorkowa 1989: 9–21; Popowska-Taborska 1986: 21–34.

Stosuje się zapis fonetyczny w wyrazach *ciężki* (1x), *ciężkość* (2x), *ścieszka* (2x) oraz niekonsekwentnie w zapisie partykuły wzmacniającej *-ż*: *cosz* (2x), *krzyknimysz*, *niezmiernasz*, *poczuyćiesz*, *tudziesz* (2x) i *iuszci*. Wyjątkowy charakter na tle występujących w tekście zapisów *iuż* (11x), oddających dźwięczność wygłosowego ‘ż’ ma ostatnia z cytowanych form, jeden raz użyta w gęśli 7. Ustalony jest natomiast w pieśniach zapis *też*, z *ż* w wygłosie wyrazu. Podobnie: *przezoż*, *tegoż*, *gdyż* (G.18; 20). Pisownia fonetyczna pozwalała na uwzględnienie w druku również innych asymilacji pod względem dźwięczności: *roskazuie* (G.15), *roskosz* (G.11), *rostopi* (G.10). Ścieranie się zapisów fonetycznych z etymologicznymi i niekiedy przesadne stosowanie tych ostatnich ilustruje istniejąca w tekstach oboczność form z przedrostkiem *z-*||*s-*. Są wyrazy *splodził*, *skąd*, *stad*, ale też hiperpoprawne *zchronić*, *zprzagli* (G.3). Imiesłowową formę czasownika *sprząść*, w gęśli 10 zapisano z pierwotnym przedrostkiem – *sprzągszy*. Podporządkowany zasadzie etymologicznej jest zapis *zhańbie*, jej nadużywanie ilustruje szereg innych wynotowanych z pieśni wyrazów: *ztluczonym*, *zkuśiemy*, *ztrzymam*, *zfukania*, *zpryiaźliwie*.

Analiza tekstów potwierdza także ich znormalizowanie w zakresie fonetyki i fleksji. Większość odnotowanych faktów poświadczona jest w XVI-wiecznej polszczyźnie, tylko niektóre uznać można za pozostałość minionej epoki.

Zgodne z tendencjami działającymi w dobie średniopolskiej jest w tekstach:

- podwyższanie lub obniżanie artykulacji pod wpływem sąsiedztwa półotwartych. Zjawisko to widoczne jest szczególnie w mieszaniu zaimkowych końcówek N. i Msc. r.m. i n. lp. oraz N. lmn. Nie ilustrują tego omawiane utwory. Tu w lp. w obu przypadkach odnotowano *-ym* || *-im* (11x dla N., zaledwie 3x dla Msc.), w lmn. tylko *-ymi*. Zmiana *iN > eN* zauważalna jest natomiast w czasownikowych formach 1. os. lmn.: *nośiemy*, *skuśiemy*, *wynośiemy*, *baczemy*⁷;
- występowanie grup *śrz*, *źrz*, zgodne z normą wielkopolską. W dwudziestu utworach odnajdujemy je sześciokrotnie, w nagłosie: *śrzodek* (2x), *śrzód*, *śrzonowy*, *źrzodło*, w śródgłosie jednorazowo w postaci *-jśr-*: *pojśród* (por. Z. Klemensiewicz, t. 1 1985: 53; Z. Klemensiewicz, Lehr-Spławiński, Urbańczyk, 1981: 149–150; Rospond, 1970: 123–125);

⁷ Tekst nie dostarcza na tyle bogatego materiału, by zilustrować oboczność *-emy* do *-imy* w formach 1. os. lmn., potwierdzoną w materiałach SPXVIw. (*Słownik polszczyzny XVI wieku*). Oboczność ta nie zawsze interpretowana jest fonetycznie, niektórzy badacze (W. Śmiech) dopatrują się tu wyrównań (*-emy*) do form występujących we wszystkich pozostałych koniugacjach.

- upodobnienia pod względem dźwięczności, np. *ciężski, ciężkość, ścieszka*, niekonsekwencja w zapisie partykuły wzmacniającej –ż: -sz i -ż, *roskazuie, roskosz, rostopi*.

Uwidadcznia się tu dość wyraźnie wariantywność form. Często wybór wariantu zgodny jest z ówczesną normą, jak np. zdecydowana i konsekwentna przewaga -er(z)- nad -ir(z)-. Rozszerzona grupa występuje zadziwiająco konsekwentnie, jak na owe czasy⁸, w rdzeniach *serc-*, *śmier-*, *pierw-*, *twierdz-*, *wier(z)-* 47x. Grupa -ir- zachowała się w zabytku tylko w jednym rdzeniu *cirp-* 1x (*cirpliwy*). Wariantywną postać mają w tekście formy wyrazu *szczery* (2x z -yr-, 1x z -er-) z grupą *-ir- odziedziczoną z prasłowiańszczyzny. Proces rozszerzania się tych grup jest późniejszy w stosunku do rozwoju kontynuantów sonantycznego *ř, wahania w wyborze jednego z wariantów są w tym wypadku w wieku XVI regułą. Pojawiają się też jednak formy starsze (*koždy* 1x) obok nowszych odpowiedników (*každy* 2x)⁹. Nieznaczną przewagę *wszystcy* nad *wszytcy* (2:1) oraz wyłączone użycie zaimka *wszystko* (7x) i *wszystkie* (1x) wskazują na wielkopolskie pochodzenie autora tekstów i silny wpływ w tym okresie dialektu wielkopolskiego na polszczyznę Torunia. Wpływ ten potwierdzają też biernikowe formy zaimków osobowych (30x) użyte w tekstach zawsze z nosówką.

O zachowawczości tekstu w warstwie fonetycznej świadczą wyrazy, w których nie zaszyły jeszcze wyrównania związane z przegłosem, np. regularne w *ledzie, wierę, macecha, powieda* oboczne do *powiada*, obecne do dziś *lećie*; obecność leksemów *smętek, smętny* czy przewaga wtórnej grupy -mgl- (*mgleje, mgleja*) nad -mdl- (*mdleja*)¹⁰. Przykłady rozchwiania alternacji e/a (*powiedać / powiadać*) można tłumaczyć wpływem czeskim. Podobnie jak obecność

⁸ M. Borecki, podsumowując wyniki badań na temat omawianych tu grup, w których uwzględnił też toruńskie druki Nehringa i Koteniusza, doszedł do wniosku, że w 2. poł. XVI wieku dokonano ujednoczenia zasad pisowni i w cytowanych tu rdzeniach stosowano albo -ir(z)-, albo -er(z)-. Druki toruńskie, obok królewieckich i poznańskich, ze względu na obecne w nich niekonsekwencje zaliczył jednak do grupy, w której brak ustalonego systemu ortograficznego. Por. Borecki 1974: 16–21.

⁹ Forma *koždy* uznawana jest przez niektórych badaczy (Jan Petr) za postać pierwotną w stosunku do przejętej z czeskiego formy z *a*. Większość badaczy (S. Urbańczyk, S. Sławski) uznaje jednak obie formy za rodzime, *každy* występowało w dialektach polskich, a oparcie tej formy w języku czeskim sprzyjało tylko jej wczesnemu rozpowszechnieniu się w literackiej polszczyźnie. Potwierdza to materiał SPXVIw., w którym forma *každy* wystąpiła 13 015 razy, a *koždy* 1051.

¹⁰ Materiał zgromadzony w SPXVIw. ukazuje, że w tym stuleciu zdecydowanie częściej używano pierwotnej grupy -mdl-. Prawdopodobnie więc już w tym czasie formy z -g- były odczuwalne jako nieliterackie.

w polszczyźnie tego okresu form nieprzegłoszonych. Nie ujawnił się jednak wpływ języka południowych sąsiadów, mimo czeskich korzeni autora wierszy, w obecności form *smutek*, *smucić* znanych już XV-wiecznej polszczyźnie. Tu użył Rybiński wyłącznie pierwotnych form *smętek*, *smętnej*¹¹.

W warstwie fleksyjnej wiersze ukazują wysoki stopień normalizacji. Trzeba jednak zaznaczyć, że ograniczona liczba form nie pozwala często na uogólniające obserwacje i wnioski (np. rzeczownikowy C. lp. r.m. ilustruje w tekście tylko 6 form, nie widać – przypadającego na wiek XVI – szerzenia się zakończenia *-owi*. Jest tu pierwotne *synowi* oraz *ojcu*, *Bogu*, *Panu 2x*, *człowieku*).

W deklinacji rzeczownikowej zauważa się, zgodne z ówczesnymi tendencjami, współwystępowanie form starszych i nowszych. Do nich należy:

- D. lp. r.m., w którym nowe kryterium doboru końcówek ze względu na żywotność i nieżywołność rzeczownika pojawia się w początkach istnienia polszczyzny pisanej i dotyczy dwóch z dawnych pięciu końcówek psł. Spośród 49 wynotowanych z *Gęśli* dopełniaczowych form 27 przyjmuje zakończenie *-u*, 22 *-a*, przy czym rzeczowniki nieżywołne przybierają zarówno *-u* (27x: *bez przystanku*, *do wieku*, *jadu*, *boju*, *pokoju*, *uczynku*, *wątku*, *z prochu* i in.), jak i *-a* (16x: *chleba*, *grzbieta*, *świata*, *grudnia*, *czoła*, *wieka* i in.), żywotne tylko *-a* (6x: *nieprzyjaciela*, *ojca*, *młokoska*, *pana* 3x).
- C. lp. r.m. poza jednym wyjątkiem – *wierszam* – ma w pieśniach wyłączną końcówkę *-om*. Końcówka *-am*, pojawiająca się przy innych rzeczownikach (poza *-a/-ja-*) od wieku XV, spotykana jest w XVI w., a zanika zupełnie w następnym stuleciu.
- M. lmn., którego formy osobowe mają końcówkę *-i/-y* (1x: *starcy*) oraz *-owie* (5x: *zamkochwytowie*, *synowie*, *ojcowie*, *Samuelowie*, *Eljaszowie*), a miękkotematowe osobowe pierwotne zakończenie *-e* (4x: *złoczyńce*, *przyjaciele*, *krole*, *ludzie*). Niemęskoosobowe przybierają tu tylko dwie końcówki: *-e* dla miękkotematowych (10x, np. *kamienie*, *wierze*, *ołtarze*, *boje*, *zbroje*, *konie* 2x, *wieńce*, *miecze*) i *-y/-i* dla twaridotematowych (16x, np. *chłopki*, *łańcuchy*, *dary*, *widły*, *listy*, *pieski*, *mrozy*, *śmiechy* i in.).
- N. lmn. r.m. i n. Dominują tu pierwotne końcówki, w formach rodzaju nijakiego wyłączne, *-y* (po *k*, *g -i*) dla rzeczowników twaridotematowych: 13x

¹¹ Grafie i fonetykę *Gęśli* krótko omówiłam podczas wystąpienia w ramach XVI Kollokwium młodych językoznawców, które odbyło się w Modrej k. Bratysławy (Słowacja, XI 2006 r.). W następnym roku – 2007 (Liptowska Osada k. Ružomberka) – przedstawiłam nowotwory słowotwórcze Jana Rybińskiego.

w r.m.: *płoty, kosmy, franty, słowy, laty, zwolenniki, przeciwniki, członki*; 2x w r.n.: *koły, jagnięty* i zakończonych na spółgłoskę funkcjonalnie miękką *palc-y* oraz *-mi*, tu tylko w formach rodzaju nijakiego: *ramionmi, dziećmi* 2x. Widać już jednak nowe tendencje w wyrazach *policzkami, sierpami, wierszami i listkami*.

- Msc. lm. r.m. i n., w których szerzy się żeńskie zakończenie *-ach*. Form miejscownika rodzaju męskiego i nijakiego w pieśniach odnotowano zaledwie 7, z minimalną przewagą nowej końcówki *-ach* (4:3). W r.m. po dwa wyrazy przyjmują końcówkę *-ech* i *-ach*, w r.n. pierwotne zakończenie pojawia się raz – *prawiech* i dwukrotnie *-ach*: *skrzydłach, sercach*.
- D lp. r.ż. wystąpił w pieśniach 59 razy. Dawną końcówkę *-y* (po *k, g -i*) przyjmują konsekwentnie rzeczowniki twar-dotematowe z dawnej deklinacji *-a*-tematowej, np. *niepogody, wiary, miary, wojny, skóry, ojczyzny, brody, wody, zgody, przygody, z drogi, powagi, sztuki, męki, ręki*; a miękkotematowe dawnych tematów na *-i*, zakończone w polszczyźnie w M. lp. na spółgłoskę, również konsekwentnie zachowują tu *-i*, np. *pamięci, zawiści, sprawiedliwości, śmierci, stateczności, radości, teskności, sławności, czci, chęci*. Obecność końcówek widoczna jest wśród form miękkotematowych dawnych tematów samogłoskowych (**-ja*), w których w dobie średniopolskiej trafiają się aż trzy zakończenia: *-e, -i/-y* oraz *-ej*. To ówczesne zamieszanie ma odzwierciedlenie w tekście Rybińskiego. Cztery razy odnotowano rzeczowniki zakończone na *-e* (jeden raz w dawnym rzeczowniku spółgłoskowym – *krwie*): *ziemie, bez nadzieje, prace*; dwukrotnie *-i/-y*: *niewoli, pieczy* oraz raz z przymiotnikową końcówką *-ej*: *do stajniej*.
- C. i Msc. lp. r.ż. rzeczowników twar-dotematowych ma tu pierwotne zakończenie *-e*, z jednym wyjątkiem – *władze* (11x, np. *fraszce, górze, stronie, wadze, chwale, osobie*), końcówkę *-i* przyjmują regularnie rzeczowniki zakończone w M. na spółgłoskę: 2x *śmierci, rzeczy*. Wariantywne końcówki mają dwa leksemy miękkotematowe deklinacji samogłoskowej, cytowana już forma *władz-e* i *wol-ej*. W Msc. lp. pojawia się *-ej* (1x) obocznie użyte z *-i/-y* (6x) i *-e* (1x) przy rzeczownikach miękkotematowych deklinacji samogłoskowej: *ziemi, 3x pieczy, w lewicy, po wieczery*; *-e* w formie *trosze* ‘kawałek, skrawek’ (*Lecz w kim umysł wspaniły, ten już w trosze swojej, większy pan niż grzejiskarb, co o grosz płacz strojej*. G.14) i *-ej* w *zbrojej*. Pozostałe miejscownikowe formy w tekście mają pierwotne końcówki. Twar-dotematowe regularnie łączą się z *-e* (20x), zaś spółgłoskowe z *-i/-y* (8x).

- B. lp. r.ż. rzeczowników miękko tematowych, w których współwystępują końcówki $-ę \parallel -ą$ (11x). Oboczność ta uwarunkowana jest fonetycznie. Wyrazy zakończone w M. lp. na $-a$ pochylone przybierały w B. lp. $-ą$, a na $-a$ jasne $-ę$. Stan taki odzwierciedlają przykłady z pieśni. Pięciokrotnie pojawia się $-ą$: *na melankoliją, lutnią, wieczercą, burzą, taliją*, pięć razy $-ę$: *w czasie, duszę, tęczę, 2x ziemię* oraz jeden zapis bez rezonansu nosowego – *nadzieje*¹².
- N. lmn. r.ż.; wśród nielicznych zarejestrowanych form tego przypadku (5 leksemów) wystąpiła w tekście rzadko używana, upowszechniana w języku od XV wieku męska końcówka $-y$. Odnajdujemy ją w następującym przykładzie: *struny* obok pojawia się pierwotna końcówka, która już w XVII stuleciu zwycięża we wszystkich deklinacjach, $-ami$: *z owcami, nogami, ścieżkami*.

W XVI stuleciu niektóre dawne formy fleksyjne wychodzą z użycia. Należą do nich na przykład dawne miejscowniki zakończone na k, g, ch , w których w miejsce końcówki $-e$ powodującej palatalizację ustala się $-u$. W omawianym zabytku nie zarejestrowano wiele form miejscownika lp. r.m. (20), a te które są – szczególnie zakończone na tylnojęzykowe – ilustrują już stan znormalizowany: *w świecie, na stole, w kącie, w ledzie, w wozie, w spichrze, w chlebie, w czasie, w żywocie, w grobie; ojcu, w tysiącu, w domu* i po ch, k, g – *w cechcu, o zysku, w czleku, w frasunku, w biegu, w zabiegu*. Podobnie zachowują się rzeczowniki rodzaju nijakiego. W tekście zarejestrowano 15 form, 8 z końcówką $-u$ (po 2x *w zdrowiu* i *w polu, w pokoju, w szczęściu, w uważeniu, postanowieniu*) i 7 z zakończeniem $-e$ (*lecie, w męstwie, w słowie, w przyjaciółstwie, w niebie* 3x).

W dobie średniopolskiej dokonywały się też istotne przemiany rozwojowe w zaimkowej deklinacji przymiotnika. Wyekscerpowany materiał ukazuje już jednak stan bardzo znormalizowany. W D. lp. r.ż. bez wyjątku pojawia się, w miejsce pierwotnego zakończenia $-e$, nowa końcówka przejęta z C. i Msc. $-ej$. W formach N. i Msc. lp. r.m. i n. nie widać mieszania $-em$ z $-im/-ym$, występuje tu konsekwentnie $-im/-ym$ (N. 11x; Msc. 3x). Biernik liczby mnogiej odzwierciedla – acz skromnie – tendencję, jaka zaczyna pojawiać się w XVI wieku, polegającą na użyciu dla form osobowych w B. formy D. W gęśli 2. zarejestrowano 4x B.=M.: *ludzie niezasłużone, niewinne, sprawiedliwe, niegodne* obok pojawia się 1x B.=D.: *opuszczonych zabaczasz*. Formy prostej odmiany przymiotnika zachowały się w tekstach tylko w funkcji orzecznika: *wesół, wolen, próżen, go-*

¹² Jest to już w XVI-wiecznej polszczyźnie zapis rzadki, co potwierdza materiał SPXVIw., na 1122 form Acc. zaledwie 34 zapisano bez nosówki. Uwarunkowana fonetyczna repartycja końcówek $-ę, ą$ trwa w polszczyźnie do XIX wieku.

dzien, przytomien. Te same leksemy funkcjonują w odmianie złożonej jako przydawki, np. *zwyczaj próżny*.

Wynotowane z pieśni formy czasownikowe są na ogół jednolite i zgodne z ówczesną normą. Na uwagę zasługują używane jeszcze przez poetę w 1. os. lp. dawne formy trybu przypuszczającego. Nie ma tu form obocznych, autor stosuje, co prawda zaledwie 4x, ale zawsze dawne *bych*, choć już w wieku XVI pojawiła się nowsza postać – *bym*. Dla 2. os. wprowadza jednak w miejsce dawnego *by* upowszechnione już w tym czasie nowe *byś* (2x), dla 3 os. pierwotne *by* (7x). Konsekwentny wybór wariantu partykuły *byśmy* dla 1 os. lmn., która pojawiła się w miejsce dawnej *bychom* pierwotnie w Wielkopolsce, można tłumaczyć oddziaływaniem dialektu tego regionu, albo uznać, że forma ta była już ówczesnie jedyna i powszechna. Jej zwycięstwo nad małopolskim *bychmy* przypada bowiem na przełom XVI i XVII wieku. Wykorzystuje autor w swoich tekstach również formy dawnego imiesłowu czasu przeszłego czynnego I. W XVI wieku szerzy się w języku powstały w poprzednim stuleciu nowy przyrostek *-wszy* dołączany do tematów spółgłoskowych. Pomimo to, u Rybińskiego funkcjonują dawne przyrostki, dla tematów samogłoskowych *-wszy*: *zawoławszy, porwawszy, wzgardziwszy*, dla spółgłoskowych *-szy*: *rzekszy 2x, poszedszy*.

Zabytek nie rejestruje form obocznych rozkaznika. Dla 2 os. lp. są to już konsekwentnie formy bez *-i*, dla 3 os. lp. i mn. formy analityczne z użyciem partykuły *niech* 6x w lp. i 4x w l mn. oraz *niechaj* po 1x w lp. i mn. Jeden raz utworzono też analityczną formę 1 os. lp. *niech siedzę*. W 1 os. lmn. odnotowano jeden leksem w dawnej postaci, bez joty, która pojawi się tam później – *krzyknimy(ż)*.

Osobliwością języka autora jest dołączanie skróconej celownikowej formy zaimka osobowego *ty* do różnych form (zawsze łączy je kreską) – np. zaimków, czasowników, przysłówków. Wynotowałam z tekstów aż 23 przykłady tego zjawiska. Najczęściej używa poeta połączenie *to-ć* (6x), ale też *ta-ć* (4x), *tą-ć* (1x), *ja-ć* (1x), *tego-ć* (1x), *co-ć* (1x), *wszystko-ć* (1x), *możecie-ć* (1x), *będę-ć* (1x), *durne-ć* (1x), *siano-ć* (1x), *bo-ć* (1x), *dawno-ć* (1x), *że-ć* (2x).

Jedną z cech systemu słowotwórczego tego okresu, szczególnie uwidaczniającą się właśnie w poezji, jest tworzenie neologizmów. Wykorzystując możliwości języka i własną inwencję, tworzą poeci Renesansu wiele nowych wyrazów złożonych (por. Klemensiewicz, t. 2, 1985: 308). Ciekawe konstrukcje słowotwórcze wprowadził do swoich pieśni również Jan Rybiński. Ekscerpcję ograniczyłam do wyrazów złożonych, które w oparciu o słownikowy materiał historyczny uznać można za nowotwory poety. Wśród 29 wynotowanych złożzeń

przymiotnikowych, uwzględniając charakter gramatyczny członów, wyróżnić możemy formacje (za Kallas 1999: 510–520, Grzegorzczukową i Puzynią 1999: 455–464):

- przymiotnikowo-rzeczownikowe A+N (6), człon pierwszy określa tu cechę członu drugiego: *hojnoletny* ('dający hojne lata')¹³ jest tu *pokój*: *Pokoju mój drogi, pokoju szlachetny/ Pięknej zgody synu hojnoletny!*¹⁴ G.6. *Pokój* przynosi pomyślne, spokojne lata; *jasnobrwi* ('mający jasne brwi'), tu: pogodni, beztrzescy – [...] *A w mlekoopłynne rzeki jasnobrwi wglądali* G.11; *różnoziarne* ('mające różne ziarna') odnajdujemy w jednej z piękniejszych pieśni o Wiśle: *Ty żyta różnoziarne w morski brzeg toczysz* G.17 'mające rozmaite ziarna, różne rodzaje zbóż'; *wartogłowy* ('mający wartką lub wartną¹⁵ głowę'), tu: niepoważne, roztrzepane, może i nieuczciwe jest *plemię* Temidy: *Themis też krętne, wartogłowe plemię,/ I dumy mętne jej nie prze mię./ Dość męki, gdzie fałsz zdobią,/ A kupną wargą prawdę jak chcą robią.* G.10; *wiecznolety* ('trwa wieczne lata'), 'jest wiecznotrwała': *Ja Cnota [...] / Zawsze czerstwo zielono, wiecznoleta stoję,* G.11;
- rzeczownikowo-rzeczownikowe N+N (2), człon pierwszy określa tu właściwość członu drugiego: *cudopręty* ('pręt czyniący cuda') *Mojżesz* 'posiadający cudowną laskę, czyli pręt'; *skrzydłopięta* ('ma skrzydła u pięt') *cnota*. G.20;
- przysłówkowo-rzeczownikowe Adv+N (2), pierwszy człon wyraża zakres ilościowy członu drugiego: *wielobogi* ('wierzący w wielu bogów'), tu 'poganin': *Dawno-ć by Persa na twarz padł wielobogi,* G.17; *wielowładny* ('ma

¹³ W nawiasach podaję parafrazę słowotwórczą, zapis w łapkach bez nawiasu jest próbą zdefiniowania leksemu (definicje utworzone na podstawie SPXVIw. lub własnej interpretacji) w analizowanym tu kontekście. W omawianych tekstach formacje te występują czasami w znaczeniu przenośnym.

¹⁴ Wszystkie cytaty podaję w transliteracji za przedrukiem *Gęśli roznorymich księga I* Jana Rybińskiego z roku 1969.

¹⁵ *Wartki* 'przebiegły', *wartny* 'kręty, przebiegły' za słownikiem S. B. Lindego, t. 6; *wartki* 'obrotny, zwrotny', *wartny* 'wykrętny' za *Podręcznym słownikiem dawnej polszczyzny* (dalej PSDP) S. Reczka, s. 542. Wyraz ten pojawił się już w tekstach Jana Kochanowskiego (*Epitalamium na wesele Radziwiłła* 1584), znany jest ponadto z l. poł. XVI w. z *Gaddek* A. Glabera 1535 i powtarzany był później nie tylko przez Rybińskiego, ale też innych poetów renesansowych. (SPXVIw. – 6x, w tym 3x w tekstach spoza kanonu, m.in. u Reja). Lokalizacje tego i omawianych poniżej przymiotników podaję tylko ze źródeł kanonicznych SPXVIw.

- wiele władzy'), o mającym nieograniczoną władzę królu: *Wielowładny*¹⁶ *Pirre, na co wojska zbierasz – / (Pytał go ktoś) – na co lud wywierasz?* G.6;
- przymiotnikowo-przymiotnikowe A+A (2), użyte tu złożenia, w których człon pierwszy jest taki sam, *jasnogorący*¹⁷ ('coś, co jest jasne i gorące') i *jasnoświatny* ('coś, co jest jasne i świetne'¹⁸) są semantycznie równorzędne. Każdy z członów określa cechy rzeczownika. Pierwszy z nich wystąpił w znaczeniu 'świetlisty, płomienisty' *blask: A blask jasnogorący z siebie w świat puszczając* [konie]; drugi 'pełne blasku i płomieniste' *konie: Wymógł, żeby słoneczne, jasnoświatne*¹⁹ *konie/ Z jeden dzień mógł prowadzić ku zachodniej stronie.;*
 - przysłówkowo-przymiotnikowe Adv+A (2), w którym pierwszy człon nazywa jakość cechy nazwanej członem drugim – *zgodnościęły* ('zgodnie ciąęły'²⁰) bądź określa trwałość koloru nazwanego w członie drugim – *wiecznozielony* ('jest wiecznie zielony'). *Zgodnościęła*, czyli 'naciągnięta, napięta' jest tu *struna: Ciebie ja luba Irene wspomionę, / Ilekroć zgodnościęłą stronę/ Palcy swymi nawiedzę, [...]* G.10, a *wiecznozielone wieńce: Ty trzymasz w ręku gałązki laurowe, / Wiecznozielone, hederowe/ Wieńce lubią twe skronie*, G.10;
 - rzeczownikowo-czasownikowe N+V (12), wyrażają relacje między członem pierwszym – obiektem, a drugim – czynnością: *chleborodny*²¹ ('ten, który rodzi chleb'), złożenie to określa tu *lato* rodzące zboże, więc dające chleb: *Pamiętać trzeba na to, / Że jak za zimą lato/ Żarławą chleborodne na przemiany kroczy, / Tak pociecha frasunkom prętko zajdzie w oczy*. G.14; *duszołowny* ('coś, co łowi dusze'), tu w G.16 *grzechy* są *duszołowne*, czyli 'chwytające, łowiące duszę'; *mostobronny* ('ten, który broni mostu'), tu w odniesieniu do mitologicznej postaci wyróżniającej się cnotą bohaterstwa, 'ten, który broni

¹⁶ Leksem ten również odnajdujemy już u Jana Kochanowskiego (*Dryas* 1578, *Psalterz Dawidów* 1579), później też u J. A. Kmity 1595, S. Grochowskiego 1588, M. Laterny 1592, W. Skorawca 1598. Pojawił się w źródłach SPXVIw. aż 13x (w tym 4x spoza kanonu).

¹⁷ Wyraz sygnowany przez SPXVIw. 2x, odnajdujemy go też w *Setniku rymów* S. Grabowieckiego z 1590 roku.

¹⁸ *światny* 'świetlny, błyszczący, jaśniejący' por. PSDP, s. 499.

¹⁹ Odnotowano go też w krakowskiej *Historii pięknej o miłości...* pochodzącej z ok. 1570 roku, ale przełożonej z łaciny na polski dopiero w wieku XIX. Tłumacz wprowadził ów przymiotnik do opisu oczu.

²⁰ *ciąęły* 'ciągliwy, sprężysty, elastyczny', za: PSDP, s. 49.

²¹ SPXVIw. sygnuje dwa użycia tego przymiotnika. Wynotowano go z tekstu S. Gosławskiego *Castus Joseph* wydanego w 1597 r. i z *Gęśli*. Z materiałów wynika więc, że Rybiński użył tego określenia jako pierwszy.

przejścia przez most’ jak rzymski wódz broniący mostu na Tybrze: *Tą Kokles mostobronny* G.20; *mlekopłynny* (‘płynący mlekiem’): [...] *A w mlekopłynne rzeki jasnobrwi wglądali* G.11, gdzie *mlekopłynne rzeki* oznaczają przenośnie ‘dostatek, upragnione szczęście’; *niebolotny* (‘leący do nieba’), w tekście przymiotnik ten wystąpił w formie M. lmn. ‘ci, którzy, jak Eliasz, ulecieli do nieba’: *Tą mają* [cnotę] *nieboletni wiek Elijaszowie* G.20; *placzotulny* (‘coś, co tuli płacz’²²), tu *rada* hamuje płacz, pociesza: *Że podluchny przypadek wieczną stratą kładzie/ Nie dając i przystąpić placzotulnej radzie.* G.14; *sercołomny* (‘coś, co łamie serce’), w tekście pieśni 14. zapisano *sercołomnych*, zapewne jako rym do *lakomych*, ‘łamiące serca, powodujące, że stają się one kruche’ są tu *troski*; *wierszopisy* (‘ci, co piszą wiersze’): *Czemu wyschła zazdrości zowiesz próżne lata/ Składaczów wierszopisych, jakby to utrata,* G.5; kolejne złożenie to *wszystkowładny* (‘władający wszystkim’), taki jest *Pan* [Bóg] w pieśni 15.; *wodokropny* (‘ten, który kropi wodą’), wyraz w pieśni określa Jana Chrzciciela i nawiązuje w budowie słowotwórczej do czynności pokropienia wodą podczas chrztu: *Tą-ć i Jan wodokropny* [...] G.20; *zbożopławny* (‘coś, co pławi²³ zboże’) to ciekawy i umiejętnie skonstruowany epitet określający rzekę: *Promem po zbożopławnej sztyrując Wiśle* G.17; *zielowonny* (‘wonieć ziołami’)²⁴, poetyckie złożenie wynotowano z G.3. opisującej zalety pokoju i spokojnego, rodzinnego życia: *Trosk wolen, sam z owcami, syn z jagnięty chodzi./ A mać war zielowonny doma do nóg chłodzi;*

- *przysłówkowo-czasownikowe Adv+V (1)*, w którym człon pierwszy określa sposób wykonania czynności nazwanej członem drugim: *różnopłynny* (‘coś, co płynie różnie’), tu wyraz ten wystąpił w przenośnym wyrażeniu, ‘płyną w różnych kierunkach, rozmaicie’ *brody*²⁵: *Łatwiuchno tak przebędziesz różnopłynne brody./ I przedsięwzięcie skończysz bez znacznej przygody.* G.9.

W pieśni 17. pojawia się połączenie zaimka z czasownikiem: *wszystkokupny* (‘coś, co pozwala kupić wszystko’), tak poeta nazwał *kruszec* będący zapłatą za zboże: *Ty żyta różnoziarne w morski brzeg toczysz./ A z wszystkokupnym kruszczem nazad k swym kroczysz.*

²² *tulić* ‘chować, chronić, koić’

²³ *pławić* ‘przeprawiać wodą’

²⁴ Złożenie to może być interpretowane dwojako ‘wonieć, czyli pachnieć ziołami’ i ‘mający woń ziół’, w staropolszczyźnie rzeczownik miał postać *wonia*.

²⁵ Jedno ze znaczeń tego rzeczownika wynotowane w SPXVIw. to ‘płytkie przejście w poprzek rzeki, jeziora lub stawu’ (49x na 75 wszystkich użyciach leksemu), w tym ‘woda, rzeka, morze; nurt, prąd, fala (często w pl)’ (15x).

Jest też jedna ciekawa struktura, złożona z wyrażenia przyimkowego i czasownika przyimek+N+V – wniebonikły (lub wniebomkły). Może to być złożenie-zrost, gdzie złożeniem są dwa pierwsze człony, a w członie przymiotnikowym mamy wykładnik derywacji (-ły). Leksem wniebonikły ('niknący w niebie') zanotowano w kartotece SPXVIw. W wydaniu *Gęśli* z 1969 roku zinterpretowano ten fragment jako wniebomkli ('mknący w kierunku nieba') *starcy: Jam jest śrzodek i miara w drodze k wszelkiej rzeczy,/ Którą krok pierwszych ojców zawsze miał na pieczy,/ Którą wniebomkli starcy przed laty deptali, [...]*, G.11. Oryginalny tekst pieśni jest w tym miejscu mało czytelny i „m” mogło być pomyłone z połączeniem „ni”. Linde w swoim *Słowniku* odnotowuje wniebomkli i ilustruje hasło jednym cytatem, właśnie z *Gęśli* J. Rybińskiego²⁶.

Godny uwagi, ze względu na produktywny w polszczyźnie pierwotny przedrostek²⁷, jest też przymiotnik będący derywatem od wyrażenia przyimkowego – bezbiedny ('bez biedy'), w którym motywowany jest tylko jeden człon, nie jest to więc przymiotnik złożony. Wykorzystał go poeta w wyrażeniach określających niebo, wieczność jako miejsce 'wolne od trosk i cierpień': *Bóg to zna, biorąc k wadze w swe niechybne szale/ A mnie (przydzie czas), przyjmie k swej bezbiednej chwale*. G.11; *Uśmierz sam, proszę, wszystkowladny Panie/ Lub doraż, a daj bezbiedne mieszkanie*. G.15.

Poeta nie tylko tworzy oryginalne złożenia, używa też wyrazów znanych polszczyźnie, nadając im czasami nowe znaczenie. Takim neosemantyzmem

²⁶ Proporcje ilościowe w poszczególnych typach utworzonych przez Rybińskiego złożzeń różnią się od analogicznych formacji tworzonych współcześnie. Najwięcej odnajdujemy w pieśniach złożzeń N+V, które dziś są raczej rzadkie. Licznie tworzone dziś złożenia przymiotnikowe, takie jak Adv+V i A+A, są tu słabo reprezentowane (1x i 2x). Nieliczne są u Rybińskiego przymiotniki o członach N+N, a w ogóle nie ma złożzeń typu Adj+V, które odnaleźć można we współczesnej polszczyźnie. Krystyna Kallas nie wyróżnia wśród współczesnych złożzeń przymiotnikowych reprezentowanej tu, co prawda tylko dwukrotnie, struktury Adv+N. Na tym tle ciekawie sytuje się złożenie z przyimkiem (przyimek+N+V), rzadko lub wcale niespotykane we współczesnej polszczyźnie. Trzeba jednak pamiętać, że trudno porównać te płaszczyzny języka. Neologizmy Rybińskiego są składową języka poetyckiego, a wzorcem dla poety była tradycja antyczna, nie ujawniająca się we współczesnym języku polskim.

²⁷ *Bez* szerzy się w polszczyźnie od XV wieku (współcześnie bardzo częste), wypierając występujący w tej funkcji formant *przez*. Pierwotna polska postać (<*bez-) powinna brzmieć *biez*, twardość *b* spowodowana jest prawdopodobnie wpływem czeskim. Por. Klemensiewicz, Lehr-Spławiński, Urbańczyk 1981: 249.

jest w pieśniach Rybińskiego przymiotnik *krzywonosy*²⁸ ('mający krzywy nos'), tu w innym znaczeniu – 'krzywodzioby, mający zakrzywiony dziób' – niż spotykane we wcześniejszych i innych XVI-wiecznych tekstach: *Nie tak był bolem teskliwym targany,/ W skałę łańcuchem śmiertnym przywiązany,/ Zmysłny Proteus, gdy my krzywonosy/ Klwał ptak żywemu wątrobę, pleć, włosy.* G.15;

Mniej różnorodne, bo i mniej liczne są w pieśniach rzeczowniki złożone. Są to cztery wyrazy o znormalizowanej budowie: N+V (3) i V+N (1), formacje i dziś najczęściej spotykane wśród właściwych złożzeń rzeczownikowych (Grzegorzyczkowa, Puzynina 1999: 457). Pierwszy typ reprezentują w pieśniach wyrazy: *psalmodziej* ('ten, kto działa psalmy', gdzie działać to 'tworzyć, czynić'). Poeta nazwał tak Dawida, twórcę psalmów: *Tą on możny psalmodziej, dziwnie probowany,/ Trwa w pamięć, póki słońce świeci, nieobrany.* G.20; *wierszopis*²⁹ ('ten, kto pisze wiersze'): *Udatnych wierszopisów namieniać nie trzeba,/ Bo ci swą bystrą cnotą wdrą się i do nieba.* G.20 i *zamkochwyt* ('ten, kto chwyta zamki', chwytać – 'zabierać'), tu 'zdobywać zamki': *Nie wiecie zamkochwytowie,/ kto król prawy w mądrych słowie.* G.12. Jedyny rzeczownik z pierwszym członem czasownikowym to *grzejiskarb* ('ten, kto grzeje³⁰ skarby') utworzony przez Rybińskiego dla nazwania skapca. Opisuje go czytelnikowi tak: *Nie to jeszcze pan u mnie,/ Co ma tysiącmi w gurnie,/ Lecz w kim umysł wspaniły, ten już w trosze swojej/ Więszy pan niż grzejiskarb, co o grosz płacz strojój.* G.14.

Zdecydowana większość analizowanych złożzeń reprezentuje dawny typ z pierwszym członem na *-o-* (por. Klemensiewicz, Lehr-Spławiński, Urbańczyk, 1981: 255–256). Żywotny też dzisiaj element, do którego dołączano *-o-*, nie będący już koniecznie pierwotnym *-o-*tematowym wygłosem, był na ogół rzeczownikowy lub przymiotnikowy. W pieśniach interfiks *-o-* mają wszystkie złożenia przymiotnikowe i większość (3 na 4) rzeczownikowych. Pierwszy człon jest w nich zawsze rzeczownikiem, przymiotnikiem lub przysłówkiem. Jeden rzeczownik – *grzejiskarb* – utworzono przez dodanie interfiks *-i-* po członie czasownikowym.

²⁸ Przymiotnik ten, jako jedyny z tu omawianych, znany jest już w staropolszczyźnie (notuje go *Słownik staropolski*) w znaczeniu 'mający nos krzywy, zadarty'. W tym znaczeniu odnotowują wyraz trzykrotnie XVI-wieczne słowniki (J. Mączyński 1564, A. Calepinus 1588), a w XVII wieku Knapski. Jest też u Lindego potwierdzony między innymi cytatami z XVII wieku. Tylko raz w wieku XVI – właśnie w *Gęślach* Rybińskiego – użyto go w innym znaczeniu 'krzywodzioby, mający zakrzywiony dziób'.

²⁹ To jedyny rzeczownik z tu analizowanych, który pojawia się ponadto dwukrotnie w niekanonicznych źródłach SPXVIw. w znaczeniu 'poeta'.

³⁰ W SPXVIw. odnotowano trzy znaczenia czasownika GRZAĆ, tu najbliższe jest ostatnie ze znaczeń 'chronić przed zimnem, otulać' (3x).

Złożenia rzeczownikowe, poza interfiksem, nie mają żadnych innych formantów. Podobną sytuację obserwujemy w czterech przymiotnikach: *jasnoświatny*, *jasnogorący*, *wiecznozielony* i *zgodnościęły*, gdzie po drugim członie przymiotnikowym brak wykładników derywacji (sufiks zerowy). W pozostałych przykładach interfiks *-o-* jest na ogół współformantem tworzącym złożenie wraz z sufiksem występującym przy drugim członie (*-ny* lub *-ły*) lub współformantem paradygmatycznym. Wykładnik derywacji w postaci współformantu sufiksального *-ny* pojawia się w złożeniach 15x przy drugim członie czasownikowym (12x; N+V, np. *chleborodny*, *duszolowny*, *wszystkokupny*; Adv+V *różnopłynny*) lub rzeczownikowym (3x; Adj+N, np. *hojnoletny*; N+N *wszystkowladny*, Adv+N *wielowladny*), *-ły* tylko raz w złożeniu *wniebonikły* (przymimek+N+V). Współformant paradygmatyczny można wyróżnić w ośmiu wyrazach z drugim członem rzeczownikowym (N+N *cudoprety*, *skrzydłopięty*; Adj+N *jasnobrwi*, *krzywonosy*, *różnoziarne*, *wartogłowy*, *wiecznolety*; Adv+N *wielobogi*) i raz, w przymiotnikowym złożeniu z drugim członem czasownikowym – *wierszopisy*.

Większość złożzeń to twory oryginalne. Na 30 wspomnianych wyżej przymiotników i 4 rzeczowniki, aż 24 przymiotniki i 3 rzeczowniki znane są w XVI-wiecznej polszczyźnie tylko z analizowanego tekstu³¹. Frekwencja pozostałych leksemów w tekstach z tego stulecia na ogół nie przekracza 10 użyc³² (wliczając *Gęśli*: *chleborodny* 2x, ale w *Gęślach* użyto go po raz pierwszy; *jasnogorący* 2x; *jasnoświatny* 2x, w tym w tłumaczeniu z XIX w.; *wielowladny* 9x i 4x spoza kanonu; *wartogłowy* 3x i 3x spoza kanonu; *wierszopis* – z kanonu SPXVI w. tylko u Rybińskiego, poza tym 2x). Jest w tej grupie wyraz *krzywonosy* – znany już wcześniej i trzykrotnie sygnowany przez SPXVIw. Wszystkie te użycia odnotowano jednak w innym znaczeniu niż w *Gęślach*, XVI-wieczna polszczyzna znaczenie ‘krzywodzioby’ zna tylko z omawianego tu tekstu.

Pozostałe wyrazy, jak już wspomniałam, pochodzą w SPXVIw. tylko z *Gęśli* Jana Rybińskiego. Jest więc bardzo prawdopodobne, że leksemy te zostały stworzone przez poetę i wykorzystane w wierszach jako swoisty środek stylistyczny. Nierzadko z ich użyciem tworzy poeta udane metafory. I choć mechanizm tworzenia wyrazów złożonych nie jest oryginalny, wykorzystał tu bowiem poeta rodzime schematy słowotwórcze, to właśnie ta warstwa języka pieśni zasługuje

³¹ *Gęśli* Jana Rybińskiego są źródłem kanonicznym *Słownika polszczyzny XVI wieku*, ekscerpowane są w 100%.

³² Por. materiał zgromadzony w tomach SPXVIw. Od litery R materiał porównywałam z zasobami kartoteki Pracowni SPXVIw.

na szczególną uwagę. Maniera wprowadzania do tekstów poetyckich tego typu form jest zjawiskiem dość powszechnym w epoce Renesansu, sięga nawet wieku XVII. Ciekawe, czasem dziwaczne, neologizmy powstają pod piórem Jana Kochanowskiego, Kaspra Twardowskiego, Sebastiana Petrycego, Adama Gdajusza i cytowanych już wyżej autorów (Klemensiewicz, t. 2, 1985: 308). Często są to wyrazy oparte na wzorcach klasycznych. Nie mogło więc zabraknąć ich w tekstach będących wierszowaną ilustracją myśli zaczerpniętych z pisarzy starożytnych. *Gęśli* w wyraźny sposób nawiązują do poezji greckiej i łacińskiej, odnajdujemy tu bogactwo wątków mitologicznych, biblijnych, ale też wpływ rodzimej poezji, zwłaszcza Jana Kochanowskiego (Rybiński 1968: 75–95; Rybiński 1969: *Jan Rybiński – poeta dawnego Torunia*).

Omówione wcześniej zjawiska z zakresu pisowni, fonetyki i fleksji nie wyróżniają tekstu Rybińskiego na tle epoki. Upowszechnione pod koniec XVI stulecia zasady pisowni znajdują odzwierciedlenie w toruńskim zabytku. Można więc stwierdzić, że typografia Koteniusza stała na wysokim poziomie i na ogół przestrzegала ówczesnej normy. Wariantywność form najbardziej uwidacznia się na płaszczyźnie fonetyki. Tu też pewne zjawiska świadczą o zachowawczości tekstu (brak wyrównania do form z przegłosem, *smętek*, *smętny*; przewaga grupy *-mgl-* nad *-mdl-*) i tu język *Gęśli* może w największym stopniu odzwierciedlać wymowę autora. Niektóre zjawiska (wyłączne użycie zaimka *wszystko*, przewaga *wszystcy* nad *wszytcy*, B. zaimków osobowych zawsze z nosówką) wyraźnie wskazują na wielkopolskie pochodzenie autora i silny wpływ tego dialektu na polszczyznę Torunia. W warstwie fleksyjnej analizowany tekst ukazuje duży stopień normalizacji języka, szczególnie w formach odmiany zaimkowej oraz czasownika.

Możliwości twórcze Jana Rybińskiego odzwierciedla przedstawiony materiał leksykalny. Większość form (27) to wyrazy oryginalne i trzeba przyznać, że z ręcznie skonstruowane. Na koniec warto wspomnieć, że – poza przymiotnikiem *wierszopisy* – wszystkie leksemy odnotowuje w swoim *Słowniku* Linde³³. Dwadzieścia trzy z nich potwierdza tylko materiał z XVI wieku (najczęściej są to *Gęśli* Rybińskiego). Co ciekawe – materiał egzemplifikacyjny zgromadzony przez wielkiego słownikarza ukazuje żywotność w następnych stuleciach czterech złożzeń: *sercolomny*, *skrzydłopięty*, *zbożopławny*, *wszystkokupny*. Te przymiotniki, nazwane przeze mnie nowotworami, odnaleźć można w tekstach XVII-wiecznych. Znane więc XVI-wiecznej polszczyźnie tylko z omawianego zabytku,

³³ Rzeczownik *wierszopis* jest, ale bez cytatu.

przetrwały próbę czasu i rozpowszechniły się, co świadczyć może o zdolnościach twórczych poety.

Bibliografia

- BAJEROWA I., WIECZORKOWA A., 1989, Uwagi o pisowni polskich druków XVII-wiecznych, *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego*, nr 1061, s. 9–21.
- BISKUP M. (red.), *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, 1982, Warszawa–Poznań–Toruń: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- BORECKI M., 1974, *Kształtowanie się normy językowej w drukach polskich XVI wieku*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich: Wydaw. Polska Akademia Nauk.
- Druki toruńskie*, 1969, opr. L. Jarzębowski, Toruń: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- ESTREICHER K., 1915, *Bibliografia polska*, t. 26, Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności, Drukarnia UJ.
- FRANKOWSKA M., 2006, W poszukiwaniu oryginalności. O poezji Jana Rybińskiego, sekretarza rady miejskiej Torunia, *Folia Toruniensia* 6, s. 7–26.
- GRZEGORCZYKOWA R., PUZYNINA J., 1999, Rzeczownik, w: R. Grzegorzycowa, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 389–468.
- Jana Rybińskiego Gęśli roznorymych Księga I*, 1969, Toruń: Zakłady Graficzne w Toruniu.
- KALLAS K., 1999, Przymiotnik, w: R. Grzegorzycowa, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 469–523.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1985, *Historia języka polskiego*, t. 1 i 2, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- KLEMENSIEWICZ Z., LEHR-SPLAWIŃSKI T., URBAŃCZYK S., 1981, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- LINDE S. B., *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Lwów 1854–1860: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- MAYENOWA M. R., PEPLŃSKI F. (red.), *Słownik polszczyzny XVI wieku*, 1966 i n., karto-tek, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- POLLAK R. (red.), *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, 1965, Piśmiennictwo staropolskie, t. 3, [Warszawa]: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Polski Słownik Biograficzny*, 1992, t. 33/3, z. 138, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- POPOWSKA-TABORSKA H., 1986, Polszczyzna kancjonałów wydanych na Pomorzu w XVII wieku, w: K. Handke (red.), *Polszczyzna regionalna Pomorza 1*, Wejhero-

wo: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy (SOW) przy Instytucie Sławistyki PAN, s. 21–34.

RECZEK S., *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, 1968, Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.

ROSPOND S., 1970, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

RYBIŃSKI J., 1968, *Wiersze polskie*, opr. Z. Nowak i A. Świdorska, Gdańsk–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Zasłużeni ludzie Pomorza XVI w., 1977, Gdańsk: seria popularnonaukowa „Pomorze Gdańskie” nr 10: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

***Gęśli* by Jan Rybiński – the evidence for the normalization of the Polish language in Toruń during the Renaissance**

(s u m m a r y)

The article discusses the language of twenty songs by the 16th century poet Jan Rybiński, collected in *Gęśli różnorymych Księga 1*. The collection was published in Toruń in the printing house of Andrzej Koteniusz in 1593 as one of the twenty-seven Polish prints.

The design, phonetics and inflection share the characteristic features of other texts of the period. The rules of spelling, common in the 16th century, are reflected in the Toruń relic. The variety of forms is well visible in the area of phonetics. Some phenomena demonstrate the conservatism of the text (there is no compensation for the forms with ablaut, *smętek*, *smętny*; the advantage of the group with *-mgl* over the one with *-mdl*). Here the language of *Gęśli* may reflect the author's pronunciation best. Some phenomena (the exclusive use of the pronoun *wszystko*, the advantage of *wszystcy* over *wszytcy*, personal pronouns with nasalization) show that the author came from the Greater Poland Voivodeship (also known the Wielkopolska Province). This dialect must have affected the Polish language of Toruń.

The creative abilities of the poet are also reflected in the vocabulary analyzed. The majority of compounds are original. Out of 30 adjectives and 4 nouns, as many as 24 adjectives and 3 nouns are known only from the text analyzed.